

Aleg. XI

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie zmiany etatu posad i płac krajowego szpitala powszechnego we Lwowie.

Wysoki Sejmie!

Na posiedzeniu dnia 22. maja 1875 uchwalił Wysoki Sejm statut, tudzież etat posad i płac krajowego szpitala powszechnego we Lwowie i ustanowił dla zakładu chorych sześć posad prymaryuszów o rocznej płacy 1200 zł. w. a. a dla zakładu położnic jedną posadę prymaryusza, którą piastuje każdoczesny profesor szkoły akuszerok.

Dla całego szpitala lwowskiego ustanowiono więc razem siedm posad prymaryuszów zamiast dotychczasowych dziesięciu utworzonych uchwałą Wysokiego Sejmu z 3. października 1871.

Zmniejszając w nowym etacie ilość tych posad z dziesięciu na siedm zgodnie z wnioskiem Wydziału krajowego, miał Wysoki Sejm na względzie dokonane zwinięcie klinik chirurgicznych z wyjątkiem kliniki położniczej a głównie: wydzielenie zakładu obłąkanych z powszechnego szpitala we Lwowie i przeniesienia go na Kulparków.

To też na posiedzeniu dnia 25. maja 1875 uchwalił Wysoki Sejm osobny statut i etat posad i płac zakładu dla obłąkanych na Kulparkowie i ustanowił oprócz posady dyrektora pełniącego oraz obowiązki naczelnego lekarza, jeszcze trzy posady lekarzy z następującymi poborami: płaca 1000 zł. rocznie, pomieszkanie z opałem i wikt.

Lubo statut tudzież etat posad i płac lwowskiego szpitala i zakładu dla obłąkanych miały wejść w życie dopiero z d. 1. stycznia 1876, wszelako ze względu, że znaczna część budynku Kulparkowskiego była już wykończoną i mogła być do użytku oddaną, przeniesiono oddział obłąkanych z Lwowskiego szpitala na Kulparków już dnia 12. Maja 1875, a zostawiając go pod kierownictwem dawniejszej Dyrekcyi, urządzono tymczasowy zarząd i obsługę lekarską, oczekując dnia, w którym miał wejść w życie statut, tudzież etat posad i płac nowego zakładu.

Przez czas tego prowizoryum zachowano dotychczasową praktykę i stosowano się do nowiących przepisów, które też weszły w treść statutu.

Lecz niebawem spotkano się z wielkimi trudnościami przy przyjmowaniu chorych do zakładu.

Zdarzały się bowiem wypadki, że chorzy do zakładu odsyłani, niebyli zaopatrzeni w dokumenta, od których zależy przyjęcie do zakładu w myśl obowiązujących przepisów, które są streszczone w §. 14 statutu. Gdy więc niezachodziły nagle wypadki, odmawiał zakład takim chorym przyjęcia, a jeżeli się zwrócili do Lwowskiego szpitala z prośbą o przyjęcie, niemogła Dyrekcyja uwzględnić tej prośby z powodów, że po przeniesieniu obłąkanych na Kulparków, szpital Lwowski przestał być zakładem dla obłąkanych i nie miał już odpowiedniego urządzenia.

Otóż zdarzały się wypadki, że osoby po kilkanaście mil wiezione, niemogły zostać na razie pomieszczone dla tego jedynie, że niedopełniono przepisanych formalności, lubo choroba umysłowa kwalifikowała ich w zupełności do umieszczenia w zakładzie obłąkanych.

Dopełnienie tych formalności nie jest tak drobną rzeczą, albowiem wymaganem jest: świadectwo władzy miejscowej zawierające bardzo wiele szczegółów dotyczących się osoby chorego; historia choroby sporządzona przez lekarza wedle przepisanego wzoru; oświadczenie c. k. lekarza powiatowego względnie fizyka miasta Lwowa lub Krakowa, że osoba, która ma być oddaną do zakładu, kwalifikuje się do przyjęcia; wreszcie w wypadkach, jeżeli chory zagraża publicznemu bezpieczeństwu lub obyczajności publicznej, wymaganem jest poświadczenie miejscowej władzy z wymienieniem faktów.

Wiele jeszcze upłynie czasu, nim ludność nasza a nawet władze miejscowe przyzwyczają się do ścisłego przestrzegania tych postanowień, zwłaszcza, że przy pojawieniu się zbroczeń umysłowych zwykle ogarnia wielka trwoga nie tylko rodzinę chorego, lecz w gminach wiejskich niemal całą gminę. Pragną przeto pozbyć się chorego jak najprędzej i odsyłają go wprost do zakładu z pominięciem lekarzy urzędowych.

Te i inne względy spowodowały Inspektora szpitali, tudzież Dyrekcyę Lwowskiego szpitala do przedłożenia Wydziałowi krajowemu wyczerpującego sprawozdania w tym przedmiocie z wnioskiem o urządzenie przy Lwowskim szpitalu oddziału obserwacyjnego w połączeniu z oddziałem dla chorób nerwowych.

Przytaczamy tu ważniejsze powody z powołanych sprawozdań. Bardzo często się zdarza, że władza policyjna umieszcza w szpitalu pojmanych delirantów z opilstwa, lub też przydybanych na ulicy epileptyków, w których nie ma powikłania z chorobą umysłową. Umieszczenie jednych i drugich w zakładzie dla obłąkanych jest niewłaściwem, jak równie niewłaściwem jest umieszczać ich (jak to się nieustannie zdarza) na oddziale chorób wewnętrznych.

Najstosowniej jest umieszczać takich chorych na oddziale obserwacyjnym, zwłaszcza, że obłąd opilczy pod wpływem stosownych środków ustępuje nieraz do dni kilku. Lecz żeby takim chorym użyć odpowiedniej lekarskiej pomocy, potrzebnem jest, żeby szpital posiadał oddział pod kierownictwem specjalnego psychiatry.

Często się zdarza, że do zakładu oddają ludzi zaraz przy pierwszym objawie zbroczeń umysłowych, a nawet tylko podejrzanych o obłąkanie.

Tymczasem po kilku a nawet jednodniowym pobycie w zakładzie ustępują objawy zbroczeń umysłowych zupełnie.

Dla takich osób byłby oddział obserwacyjny prawdziwem dobrodziejstwem, albowiem wychodząc zeń, niepozostawiają na sobie wiecznego piętna „obłąkania“, które niestety według pojęć społecznych ciąży na każdym, kto miał nieszczęście być leczonym w zakładzie obłąkanych, choćby tam tylko jeden dzień zostawał.

Opinia ta straszna w skutkach prześladowuje człowieka przez całe życie i wywiera wpływ na całą rodzinę, a nawet na następne pokolenia.

Nieraz bywają wypadki na oddziałach chorych w szpitalu powszechnym, że pacjent dostaje obłąkania w następstwie gorączki tyfusowej lub innej choroby. Dokąd obłąkanie nie zostanie stwierdzonem przez obserwacyę jako utrzymujące się, mijają dnie a obłąkany przebywa między gorączkującymi niepokojąc ich. Te niedogodności zostałyby usunięte w pierwszej chwili, gdyby szpital posiadał oddział obserwacyjny. Prócz wykazanych a najważniej-

szych stron dodatnich oddziału obserwacyjnego, odniósłby szpital Lwowski i tę ważną korzyść że na tym oddziale mogłyby być pomieszczone osoby dotknięte chorobami nerwowymi, które są najwięcej zbliżone do chorób umysłowych. Obecnie osoby z chorobami nerwowymi umieszczają się na oddziałach chorób wewnętrznych, jest to atoli niewłaściwem, jeżeli się zważy, że wypadki nerwowe są to bez wyjątku choroby przewłoczne, które nie powinny być mieszane z wypadkami chorób ostrych gorączkowych. Na takiej kumulacyi chorób różnorodnych cierpią przedewszystkiem chorzy nerwowi, gdyż co chwilę przykrych doznają wrażeń pozostając w otoczeniu mających w gorączce, zmuszeni słuchać jęków innych chorych i patrzeć na konających. Cierpią oni z tego względu, że choroby ich wymagające większych zachodów w leczeniu i zupełnie odrębnego traktowania lekarskiego, bywają o tyle zaniedbywane, o ile głównem zadaniem lekarza oddziału gorączkowego jest, pilnie i starannie leczyć chorych gorączkujących, którzy stanowią przeważny kontyngens oddziału. Łatwo to zrozumieć, jeżeli się wspomni, że większa część chorób nerwowych wymaga leczenia elektrycznością, która w zastosowaniu do terapii w ostatnich czasach zrobiła olbrzymie postępy; leczenie zaś elektrycznością wymaga specjalnego wykształcenia i połączone jest w każdym wypadku z trudem i ze stratą czasu. W szpitalach, w których niema osobnego oddziału dla chorób nerwowych, jest tak zwany domowy elektroterapeuta, mający obowiązek leczenia elektrycznością, na każdym oddziale, na który zostanie wezwany.

Otóż gdyby szpital miał oddział obserwacyjny, prymaryusz tego oddziału byłby oraz specjalistą w leczeniu elektrycznością. Doświadczenie zrobione w szpitalach we Wiedniu i Gracu poucza, że oddziały obserwacyjne oddają i zakładowi, obłąkanym i cierpiącej ludzkości wyborne usługi.

Nadmienić też wypada, że wedle najnowszych przepisów dla egzaminów fizykackich wymagana jest trzechmiesięczna praktyka lub uczęszczanie na wizyty lekarskie na oddziale chorób umysłowych. Dla lekarzy potrzebujących świadectwa z odbytej praktyki lub frekwencji, oddalenie Kulparkowa ode Lwowa mogłoby stawić wielką przeszkodę.

Wreszcie gdyby urządzono oddział obserwacyjny przy Lwowskim szpitalu, mogłyby komisye sądowe odbywać badania stanu umysłowego chorych we Lwowie, zamiast na Kulparkowie a to oszczędziłoby wiele kosztów, albowiem z powodu odległości Kulparkowa ode Lwowa żądał c. k. miejsko-delegowany Sąd Lwowski za każde udanie się komisji na Kulparków kwotę 19 zł. 98 centów.

Polegając na tych powodach, proponuje Dyrekcyja Lwowskiego szpitala niemniej Inspektor szpitali, urządzenie przy Lwowskim szpitalu oddziału obserwacyjnego dla umysłowochorych i utworzenie dla zakładu chorych siódmiej posady prymaryusza przy równoczesnem zwnięciu jednej posady lekarza pomocniczego na Kulparkowie. —

Wszystkie te okoliczności wziął Wydział krajowy pod rozwagę. Pod względem administracyjnym zdawało mu się utworzenie oddziału obserwacyjnego przy Lwowskim szpitalu bardzo pożądanem, albowiem ustałyby na wstępie przytoczone niedogodności co do przyjmowania chorych, odsyłanych do zakładu niezaopatrzonych w przepisane do przyjęcia dokumenta.

Względy lekarskie trafiły równie do naszego przekonania, a pod względem finansowym przedstawiała się ta sprawa w sposób następujący:

Nie mając jeszcze domu administracyjnego na Kulparkowie, mamy na razie przy pomieszczeniu służby lekarskiej i administracyjnej w zakładzie Kulparkowskim z wieloma trudnościami do walczenia i jest to prawdziwem dobrodziejstwem, jeżeli wypadnie o jednego funkcjonaryusza i o tyle chorych mniej pomieścić, ile zakład obserwacyjny odejmie zakładowi Kulparkowskiemu, w przeciwnym razie musiałby Wydział krajowy w sąsiedniej wsi Sygniówce szukać odpowiedniego pomieszkania dla funkcjonaryuszów zakładu i zań drogo płacić.

Wedle etatu posad i płac krajowego zakładu dla obłąkanych na Kulparkowie przyznał Wysoki Sejm lekarzom tego zakładu następujące pobory:

- a) płacy po 1000 zł. a. i
- b) pomieszkanie z opałem;
- c) wikt;
- d) dodatku pięcioletniego po 150 zł. a.

Prymaryusz Lwowskiego szpitala pobiera zaś

- a) płacy 1200 zł. a.;
- b) dodatku pięcioletniego po 200 zł. a.

Wartość pomieszkania z opałem tudzież wikt, liczyć można co najmniej na 1000 zł. a. a doliczywszy do tego płacę 1000 zł. a.

wydać fundusz krajowy na opłacenie jednego lekarza zakładu Kulparkowskiego rocznie 2000 zł. a. nielicząc w to dodatki pięcioletnie, gdyż te dopiero po pięciu latach mogą przyjść w rachubę.

Prymaryusz Lwowskiego szpitala pobiera zaś 1200 zł. a., nieuwzględniając dodatków pięcioletnich po 200 zł. a.

Przez nieobsadzenie jednej posady lekarza na Kulparkowie oszczędza więc fundusz krajowy rokrocznie 2000 zł. a., a na utrzymanie siódmego prymaryusza przy Lwowskim szpitalu wydałby rocznie 1200 zł. a., pozostaje więc czysta oszczędność przez pierwszych pięć lat po 800 zł. a. — po pięciu latach zaś, ze względu, że dodatek pięcioletni prymaryusza wynosi 200 zł. a., a dodatek lekarza zakładu Kulparkowskiego 150, zmniejszyłaby się ta oszczędność tylko o 50 zł. rocznie, zawsze jednak byłaby znaczną, a ponieważ posady lekarzy Kulparkowskiego zakładu są równie stałymi jak posady prymaryuszów Lwowskiego szpitala, przeto i co do obciążenia funduszu krajowego prawem do emerytury nie zachodzi wielka różnica.

Gdy więc względy administracyjne, lekarskie i finansowe za urzędzeniem oddziału obserwacyjnego przy Lwowskim szpitalu wymownie przemawiały, postanowił Wydział krajowy przychylić się do wniosków Dyrekcyi Lwowskiego szpitala i Inspektora szpitali i urządzić taki oddział.

Lecz w ślad za tem okazała się potrzeba mianowania siódmego prymaryusza, albowiem w myśl §. 13. statutu mogą tylko prymaryusze na oddziałach samodzielnie ordynować, a ze względu na nadzwyczajne przepełnienie Lwowskiego szpitala na wszystkich oddziałach, gdyż ilość chorych w roku 1875, nie licząc w to obłąkanych i położnic w zimowych miesiącach dochodziła liczby 600 dziennie, tudzież z uwagi, że oddział obserwacyjny wymaga osobnego specjalisty psychiatry, nie mógł Wydział krajowy urządzić oddziału obserwacyjnego jako części innego oddziału.

Wydział krajowy postanowił przeto mianować jednego prymaryusza prowizorycznie nad etat a natomiast nie obsadzać jednej posady lekarza pomocniczego przy zakładzie obłąkanych na Kulparkowie i całą sprawę przedstawić Wysokiemu Sejmowi z wnioskiem o systemizowanie siódmej stałej posady prymaryusza przy Lwowskim szpitalu przy równoczesnem zminięciu jednej posady lekarza pomocniczego przy zakładzie dla obłąkanych na Kulparkowie.

Do tego ostatniego wniosku skłaniały nas następujące powody:

Liczba chorych w zakładzie obłąkanych na Kulparkowie wynosiła z końcem Grudnia

1875 mężczyzn	154
kobiet	175
	Razem . 329

a oddział obserwacyjny wedle wszelkiego prawdopodobieństwa odjąłby w przyszłości zakładowi obłąkanych około czterdziestu chorych.

Zważywszy, że wedle etatu krajowego zakładu dla obłąkanych na Kulparkowie uchwalonego przez Wysoki Sejm na posiedzeniu 25. maja 1875. Dyrektor zakładu ma oraz

pełnić obowiązki naczelnego lekarza, sądził Wydział krajowy, że przy pomocy dwóch jeszcze lekarzy obsługa lekarska na Kulparkowie będzie lozatecznie zabezpieczoną, zamierzał przeto proponować Wysokiemu Sejmowi zwinięcie trzeciej posady lekarza pomocniczego.

Jakoż rzeczywiście wystarczają te siły dotychczas w zupełności, lecz zważyć należy, że budowa dwóch bocznych pawilonów jest w toku i że coraz więcej chorych nawet na 1. klasę zgłasza się do zakładu; zważywszy że c. k. Namiestnictwo polegając na urzędowych danych statystycznych wykazało, że w kraju naszym jest 1400 obłąkanych i domaga się ich pomieszczenia w zakładzie, zważywszy wreszcie, że wypadnie nam odebrać umysłowo-chorych krajowców, pomieszczonych w zakładach po za granicami kraju a mianowicie w Pradze i Feldhof, gdyż żądają tego zarządy tych zakładów, okaże się prawdopodobnie w przyszłości potrzeba wzmocnienia sił lekarskich zakładu Kulparkowskiego.

Te względy powodują Wydział krajowy nedoradzać Wysokiemu Sejmowi zwinięcia trzeciej posady lekarza pomocniczego zakładu Kulparkowskiego, lecz jedynie wydania Wydziałowi krajowemu polecenia nieobsadzania tej posady aż do dalszego zarządzenia, które w swoim czasie wyda Wysoki Sejm. — Przed przedłożeniem całej tej sprawy Wysokiemu Sejmowi zdawało się nam odpowiedniem zebrać jeszcze ankietę lekarską i w skład jej powołać nowo mianowanego Dyrektora zakładu dla obłąkanych na Kulparkowie Dra Maksymiliana Marescha.

Jak świadczy obok załączony protokół / oświadczyli się wszyscy członkowie ankiety /, jednomyślnie za urządzeniem przy Lwowskim szpitalu oddziału obserwacyjnego pod kierownictwem specjalnego psychiatry, utrzymując, że urządzenie takiego oddziału jest ze wszech miar pożądanem i zbawiennem.

Mając więc za sobą powagę ankiety lekarskiej, tem więcej poczuwamy się do obowiązku przedłożyć Wysokiemu Sejmowi wniosek o utworzenie siódmej posady prymaryusza dla zakładu chorych przy Lwowskim szpitalu.

Wniosek nasz powoduje tylko zmianę etatu posad i płac Lwowskiego szpitala, zaś statuty obu zakładów t. j. Lwowskiego szpitala i zakładu Kulparkowskiego pozostają nienaruszone, albowiem przyjmowanie chorych będzie się odbywać stosownie do przepisów §. 28. i 29. statutu dla Lwowskiego szpitala i §§. 12, 13, 14 i 15. statutu dla zakładu Kulparkowskiego, gdyż na oddział obserwacyjny będą przyjmowani tylko tacy chorzy, którzy nie będą zaopatrzeni w dokumenta, jakich wymaga §. 14. z wyjątkiem wypadków, o których wspomina §. 15. statutu.

Stosownie do §. 17. doniesie Dyrektor zakładu o każdym przyjęciu chorego Trybunałowi 1. instancyi, gdyż stanie się tym sposobem zadość objawionym życzeniom Wysokiej Izby, żeby o każdym wypadku Sąd otrzymał wiadomość; lecz gdyby badanie stanu umysłowego przez komisję sądową już się odbyć miało w szpitalu Lwowskim na oddziale obserwacyjnym, wtenczas Dyrektor zakładu byłby obowiązany podnieść tę okoliczność wyraźnie w doniesieniu do c. k. Sądu wystosowanem, co mu wydaniem odpowiedniej instrukcyi poleconem zostanie.

W ogóle wszystkie zmiany w stosunkach i postępowaniu, które urządzeniem oddziału obserwacyjnego przy szpitalu lwowskim spowodowaneby zostały, dadzą się bez zmiany statutów uregulować wydaniem dokładnej instrukcyi.

Wydział krajowy wnosi przeto:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Ustęp 1) w dziale B) a) etatu posad i płac krajowego szpitala we Lwowie, który opiewa:

„sześciu prymaryuszów“
znosi się i ma na przyszłość opiewać :
„siedmiu prymaryuszów“.

II. Poleca się Wydziałowi krajowemu, żeby nie obsadzał trzeciej posady lekarza w zakładzie obłąkanych na Kulparkowie, aż Sejm na to wyraźnie zezwoli.

Lwów dnia 22. lutego 1876.

Przewodniczący :
Oktaw Pietruski w. r.
Członek Wydziału krajowego.

Maciej Zenon Serwatowski w. r.
Członek Wydziału krajowego.

Protokół

spisany dnia 19. stycznia 1876 r. w Wydziale krajowym w przedmiocie utworzenia oddziału obserwacyjnego dla chorób umysłowych i nerwowych w szpitalu Lwowskim.

Obecni:

Członek Wydziału krajowego Maciej Zenon Serwatowski Przewodniczący.

Dyrektor szpitala Lwowskiego Doktor Głowacki

Dyrektor zakładu dla obłąkanych na Kulparkowie Doktor Maresch

Inspektor szpitali powszechnych Doktor Stella-Sawicki,

Członko-
wie
ankiety.

Uchwalono:

1. Dyrektor Lwowskiego szpitala Doktor Bolesław Głowacki, tudzież Dyrektor zakładu dla obłąkanych na Kulparkowie Doktor Maksymilian Maresch, jak nie mniej Inspektor szpitali Dr. Jan Stella-Sawicki uznają, że utworzenie przy Lwowskim szpitalu oddziału obserwacyjnego w połączeniu z oddziałem dla chorób nerwowych pod kierownictwem specjalnego psychiatry jest ze wszech miar pożądanem i zbawiennem tak dla zakładu obłąkanych, jak i dla cierpiącej ludzkości z powodów wyluszczonej w sprawozdaniu Inspektora szpitali do L. 21728 i Dyrekcyi Lwowskiego szpitala do L. 24588 i 24589.

2. Przyjmowani będą na oddział obserwacyjny tylko chorzy niemający dokumentów jakich wymaga §. 14. z wyjątkiem wypadków, o których wspomina §. 15. statutu.

3. Jako regułę stanowi się, że na oddziale obserwacyjnym chory nie może pozostawać dłużej nad 30 dni, z wyjątkiem, jeżeli prymaryusz z Dyrektorem Lwowskiego szpitala zgodzą się na dłuższe zatrzymanie chorego.

4. Skoro lekarz oddziału dostrzeże istnienie zboczenia umysłowego, doniesie niezwłocznie o tem Trybunałowi I. Instancyi.

5. Skoro prymaryusz uzna chorego za kwalifikującego się do zakładu obłąkanych, Dyrekcyja zarządza jego odesłanie z domieszczeniem, czy c. k. Sąd został już zawiadomiony i odbył swą czynność urzędową lub nie.

6. Oddział obserwacyjny żadną miarą nie może istnieć na Kulparkowie, gdyż wszystkie niedogodności i niestosowności podniesione w sprawozdaniach Inspektora szpitali i Dy-

rekeyi Lwowskiego szpitala istniałyby i nadal; w szczególności zaś, ponieważ zakład Kulparkowski ma swój osobny statut, musiałby odmawiać przyjęcia chorym nie zaopatrzonym w należyte dokumenta, a szpital Lwowski nie mógłby także przyjmować takich chorych.

7. Samo przez się rozumie się, iż oddział obserwacyjny przy Lwowskim szpitalu może być kierowany tylko przez specjalistę - psychiatrę i nie może istnieć jako część innego oddziału.

Maciej Zenon Serwatowski w. r.
Członek Wydziału krajowego.

Dr. Bolesław Głowacki w. r.
Dyrektor szpitala powszechnego.

Dr. Maksymilian Maresch w. r.
Dyrektor zakładu dla obłąkanych na Kulparkowie.

Dr. Jan Stella-Sawicki w. r.
Inspektor szpitali powszechnych we Lwowie.